

potrzeba naradzenia się nad naszym położeniem i nad przyszłym sposobem działania. Wobec tego mamy zaszczyt zaprosić pana na poufne zgromadzenie, które odbędzie się w piątek 11. (23) grudnia o godz. 10 zrana w sali „Nar. domu“. Prosząc pana, byś obecne zaproszenie uważał za poufne i przyniósł je ze sobą dla ewentualnej legitymacji, spodziewamy się, że pan nie odmówi potrudzić się na pożytek Rusi“.

Do tych dokumentów nie potrzebujemy niczego dodawać. Z komentarza, jaki dołącza do nich *Dito*, warto wszakże podnieść ustęp następujący:

„Ot chociażby taka nieprawda. „R. Rada“ pisze, że „dzięki t. zw. nowej erze ze wszystkich stron walą się nam guzy na głowę“. Przewszystkiem dziś nie ma co mówić o jakiejś „nowej erze“, bo jej nie ma“. Co to znaczy? Czy *Dito*, umieszczając te słowa rzeczywiście zdało sobie sprawę z ich doniosłości i czy miałoby chęć i odwagę wyłuszczyć szczerze i swobodnie znaczenie ich całej czytającej publiczności? Na wszelki sposób zdaje się, że najbliższe zgromadzenie „Narodnej Rady“ da do tych słów jakiś zajmujący komentarz.

Skandal panamski.

Telegramy wczorajsze doniosły już o zniesieniu nietykalności senatorów i deputowanych, którzy się skompromitowali w sprawie panamskiej. Opowiadają w Paryżu, że wytoczą śledztwo także ks. S. i kilku innym arystokratom, ponieważ rzeczoznawca Rossignol oświadczył wobec komisji, że spółka panamska wydała 1 1/2 miliona fr. na zakupienie kilku członków klubu arystokratycznego. Sędzia śledczy ma się ich zapytać, za co właściwie otrzymali ową sumę. Ze strony urzędowej donoszą, że rada orderowa legji honorowej nie może zajmować się sprawą Hertza, dopóki sądy nie udowodnią mu winy. Skazanie go ze strony sądu spowoduje samo z siebie wykreślenie Hertza z listy członków legji honorowej. Bulanżystowska *Cocarde* donosi, że Eiffel uciekł, schowawszy przedtem 6 milionów franków.

Wysłany do Londynu reporter *Echo de Paris* był u Hertza w towarzystwie drugiej jeszcze osoby, którą, jak zapewnia reporter, ma być człowiek w Paryżu bardzo znany, poseł etc. Opowiadają, że mowa tu o byłym prefekcie policji paryskiej, Andrieux. Hertz powiedział do nich: „Jeżeli trzech delegatów komisji zechce przybyć do Londynu, wówczas im odpowiem. Nie jestem Niemcem, tylko urodziłem się w Besançon z rodziców niemieckich, którzy otrzymali naturalizację w Ameryce. Rola moja w sprawie panamskiej równa

się zeru. Żyłem owego czasu w Frankfurcie, gdzie od Reinacha otrzymałem dwa czeki na 2 miliony fr. Baron Reinach był mi winien 5 milionów i to z rozmaitych przedsięwzięć elektrycznych. Przez długi czas nie mogłem otrzymać swych pieniędzy. Gdy Reinach dostał na pewien cel większą sumę, wziął ją, jak się zdaje, na zapłatę swego długu. Owe dwa miliony franków zużył Hertz na zakupno nieruchomości w Paryżu. Dowód na to łatwo może być dostarczony. Ten, kto twierdzi, że miałem do czynienia ze spółką panamską, ten jest albo głupcem, albo oszczercą. Nie uciekłem bezpośrednio po śmierci Reinacha, tylko w tydzień później, a wyjechałem do Londynu w czasie, w którym co roku wyjeżdżam do dzieci, wychowujących się tutaj“. Andrieux jest doradcą prawnym Korneliusza Hertza. *Le Jour* twierdzi, że Hertz z Andrieux'em i Rochefortem kierowali z Londynu kampanją panamską.

Reporter *Echa Paryskiego*, Formentin, który był u Hertza, słyszał od owej drugiej osoby, tj. od Andrieux'ego, że kampanję panamską w *Cocarde* i *Libre Parole* inspirował Constans. Andrieux stara się rozpowszechnić mniemanie, że Formentin zmyślił swój interwiew z Hertzem, reporter *Echa* twierdzi jednak, że wszystko, co napisał, polega na prawdzie.

Pojedynek między Aréne'em a Andrieuxem nie odbył się. Świadkowie Aréne'a żądali, ażeby Andrieux albo udowodnił swe zasady, albo się bił. Sekundanci Andrieux'a oświadczyli na to, że ich klient będzie się wpród bił, a potem dopiero przeprowadzi dowód prawdy.

Podczas zdejmowania pieczęci w domu barona Reinacha przyszło do kontrawersji pomiędzy komisarzem policyjnym a administratorem spadku. Komisarz policji chciał w imieniu sędziego śledczego zaarrestować papiery przed ich przejrzeniem, administrator zaprotestował, ponieważ pomiędzy papierami może znajdować się także testament. Z powodu tego zaniechano zdjęcia pieczęci i sprawę całą oddano sądowi, ażeby ten rozstrzygnął.

Likwidator spółki panamskiej, Monchicourt, zeznał, że interpelował barona Reinacha o otrzymane przezeń miliony. Pytał go się mianowicie, czy te miliony przeznaczone były dla niego. Na to odpowiedział Reinach: Pan jesteś naiwny. Na co zużył Reinach owe miliony, Monchicourt nie wie.

Co do hr. Cottu, to pomiędzy nim a Reinachem odbywały się nieraz sceny burzliwe.

Dep. bar. Soubeyran zeznał, że udział jego w sprawie panamskiej nie jest znaczącym. W syndykatach bierze on udział od lat 30. W tej sprawie postawił 12.500 franków, a wy-

grał 27.000 franków. Bez syndykatów nie byłoby interesów.

Konkurs dramatyczny „Kurjera Warszawskiego“

został rozstrzygnięty w niedzielę. Posiedzenie komisji konkursowej odbyło się w lokalu redakcji *Kurjera Warszawskiego*; obrady trwały od godz. 6 do 10 wieczorem. Komunikat komisji konkursowej brzmi, jak następuje: D. 18. bm. zebrani w redakcji *Kurjera Warszawskiego* członkowie komitetu konkursowego: Piotr Chmielowski, Czesław Jankowski, Kazim. Kaszewski, Józef Kotarbiński, Stan. Krzemiński, Bol. Ładnowski, Ign. Matuszewski i Bron. Zawadzki uznali, że ze sztuk, na konkurs nadesłanych, żadna warunków do pozyskania pierwszej nagrody nie posiada. Z pomiędzy czterech sztuk wyróżnionych i do grania na scenie zakwalifikowanych, mianowicie: „Nauczycielka“, „Flirt“, „Szare życie“ i „Jakób Warka“, z których trzy pierwsze były przedstawione na scenie, drugą nagrodę w ilości 500 rubli przyznano 4-aktowej sztuce „Nauczycielka“; pierwsze zaszczytne odznaczenie 3-aktowemu dramatowi „Jakób Warka“; drugie zaszczytne odznaczenie 4-aktowej komedji „Flirt“. Uchwały powyższe zapadły jednomyślnie. Ze względu na umowę, zawartą przez redaktora *Kurjera Warszawskiego* z dyrekcją teatrów, członkowie komisji zgodzili się pozostawić otwarcie kopert do umyślnego w tym celu przedstawienia na scenie teatru wielkiego „Nauczycielki“ i „Flirtu“. Ponieważ zaś dramat „Jakób Warka“ nie był wystawiony na scenie, przeto otwarto złożoną kopertę: autorem dramatu okazał się D. Zgliński. Sprawozdanie motywowane z konkursu ogłoszone będzie w *Kurjerze Warszawskim*.

Po zapadnięciu powyższego wyroku, obecny na posiedzeniu komisji redaktor *Kurjera Warszawskiego* oświadczył imieniem wydawnictwa, iż redakcja *Kurjera*, uwzględniając orzeczenie komisji sędziów co do „Flirtu“, niezależnie od tegoż orzeczenia, przyznaje od siebie autorowi tej komedji 4-aktowej nagrodę 500 rubli. Oświadczenie takie redakcja *Kurjera* popiera zarówno motywami, jakimi kierowała się przy ogłoszeniu konkursu („celem wzbogacenia repertoaru sceny warszawskiej ogłaszamy konkurs itd.“), warunkami tegoż („sztuka powinna być sceniczna, współczesna, obyczajowa, czy to dramat czy komedja poważna, lub lekka itd.“), jak i powodzeniem kasowym „Flirtu“, którego 21 przedstawień świadczy o „scenicznosci“ „Flirtu“ i o „wzbogaceniu repertoaru“ aktualnego sceny“.

Sprawozdanie motywowane opracuje wybrany jednomyślnie na referenta jeneralnego komisji prof. Kaz. Kaszewski. Do czasu ukończenia tego sprawozdania rękopisy wszystkich nadesłanych na konkurs sztuk pozostają w redakcji, która zwraca je będzie autorom dopiero od dnia rozpoczęcia druku sprawozdania; wraz z rękopisami zwracane będą i nienaruszone koperty, zawierające nazwiska autorów.

36)

DZIELNA KOBIETA.

POWIEŚĆ.

Przez
Sewera.

(Ciąg dalszy.)

X.

Jaskółki zjawieniem swem dały znać o wczesnej wiosnie. Rozstąpiły się ciemne chmury, południowy wiatr przeciągał, ostatnie smugi czerniałego śniegu stopniały! Życie budziło się gwałtownie w naturze.

Z jaskółkami przyleciał do Zalesia telegram, zaadresowany do Romana.

„Skończyłem, — czekam wyroku — ani słowa przed nikim. Adam.“

Nieśmiało, lecz z promykami nadziei w oczach, wsunął się Roman do pokoju Marji.

Przeczytała telegram.

— Nareszcie, — zawołała radośnie. — Rozpogódź lice okrutny i niesprawiedliwy bracie. Żal mi cię było, mój Romku. Bałam się, abys nie uciekł!... Nie jesteśmy artystami i nie rozumiemy ogni palących się w tych wyjątkowych organizmach, — nie rozumiemy oryginalnego biegu ich myśli i objawów ich uczuć... Adam ciężko pracował, suszył mózg, szarpał nerwy i to wszystko dlatego, jak mi sam mówiłeś, że ja chcę mieć męża wielkiego artystę... Tak, prawda — chcę. I dlatego, że ja chciałam, a on pojechał spełnić moja

wolę, dokuczaliśmy mu, krzywdzili go, w ostatnich czasach zaniedbali.

— Ten łotr ma dzielnego obrońcę — zawołał rozpromieniony Roman. Lecz dlaczego milczał?

— Literatem, ani poetą, jak Michał Anioł, widocznie nie jest. Ja bylam obojętna, tyś gwałtownie naglił do powrotu. Odbierał twe listy w chwilach najcięższych zapasów. Jako niezrozumiana ofiara naszego teroryzmu — zniechęcił się.

— Za chwilę my będziemy winni, a on będzie biały, jak śnieg, niewinny jak baranek.

— Bo tak jest rzeczywiście.

— Roman zaczął się śmiać, lecz dla zamaskowania łez, które się cisnęły do jego oczu.

— Nie, jak Boga kocham, Marynia dla tego urwisa jest nadto dobra, jak i dla nas wszystkich. Przyciskał jej ręce do ust rozrzewniony.

— Tylko sprawiedliwa, mój drogi. Uczucie sprawiedliwości każe mi postawić się w położeniu Adama. Gdybym ja była malarzem, w czasie mej ciężkiej pracy wzywano mnie bez gwałtownej potrzeby do powrotu, czyżbym usłuchała?... Umieć być sprawiedliwym względem drugich, to wielka rozkosz dla siebie samej.

— A teraz powiem ci nowinę. Zabieram Judytę i jutro jadę z nią do Krakowa. Wiosna, na powrót pana męża trzeba się odświeżyć i ubrać.

— Nadzwyczajna kobieta — powtarzał w duchu Roman, inna, żyjąca nerwami, coby nie narobiła awantur, scen, historii, intryg...

Dopiero w drodze Marja wypowiedziała się przed Judytą ze swych projektów.

— Kochana Judytę, tylko zanocujemy w Krakowie. Nazajutrz rano wprost do Monachium.

— Jedziesz do męża?

— Ponieważ on do mnie nie przyjeżdża. Cóż może być naturalniejszego, powiedz sama.

— *Mary*, twoja дума...

— Ani się obraża, ani cierpi. — Skończył obraz.

— Słyszałam.

— Pół roku pracował. Któż pierwszy powinien zobaczyć pracę swego męża, jeżeli nie żona?...

— Bojąc się, aby Roman nie zatelegrafował, nie mówiłam w Zalesiu o naszej wyprawie do Monachium. Zrobimy Adamowi niespodziankę... Tak, Judytę, to ja chciałam i chcę go mieć artystą...

XI.

— Dosyć, — zawołał Stach — ani jednego dotknięcia, bo pendzle ci wydrę i wyrzucę przez okno, za niemi paletę, za paletę ciebie.

— A za mną wyrzuc i tę zasmarowaną płachtę.

— Co to, to już bratku nie. Murzyn zrobił swoje, murzyn może odejść, ale dzieło jego zostanie. Gdzie sykatywa? Pochwylił flaszkę, odkorkował, wstawił w nią rozpylacz. Przeżegnaj!

— W imię Ojca i Syna, — zawołał drżącym głosem Adam, podnosząc rękę w górę.

— Wyrzekasz się szatana i jego gładkich, łatwych, wylakierowanych dróg. Ojczy, odpowiadaj za dziecko, do milion djabłów.

— Wyrzekam.

— I jego lokaji, bombastycznych idjotów, nazwanych krytykami?

— Wyrzekam.

— I wszystkich wesołych i słodkich panów?

nuje nader fatalnie, bo ogrzewa niejednostajnie i niedostatecznie, jednak nie z powodu lichego drzewa opałowego, bo okazało się ono dobrem zupełnie, lecz z powodu wadliwości aparatu i złej obsługi tegoż. Komisja nadmieniona zarządziła, by natychmiast postawiono w 11 ubikacjach piece zwykłe, a dalsze dochodzenie wykaże, czy niebyłoby wskazaniem pozbyć się tych kosztownych eksperymentów przy ogrzewaniu budynków miejskich.

Wydział krajowy rozpisuje konkurs na dwa stypendja po czterysta (400) zł. z fundacji wystawy krajowej rolniczej i przemysłowej we Lwowie z r. 1877, przeznaczonych dla rzemieślników i przemysłowców, którzy zawodowo już w kraju wykształceni wiedzą swą i naukę za granicą uzupełnić pragną. Na podstawie art. VI. listu fundacyjnego Wydział krajowy postanowił nadać tym razem jedno stypendjum rymarzowi, drugie zaś blacharzowi. Jedno z tych stypendiów przeznaczonych jest na kształcenie się zawodowe w rymarstwie galanteryjnym (Taschnerei), drugie zaś na kształcenie się w blacharstwie z wyłączeniem blacharstwa budowlanego. To drugie stypendjum będzie tylko w takim razie nadane, jeżeliby dotychczasowy stypendysta nadanego mu poprzednio stypendjum nadal nie zatrzymał. Nadane stypendjum pobierane będzie przez rok jeden, może być jednak pozostawione na czas dłuższy, najdłużej na trzy lata, jeżeliby wydoskonalenie się w zawodzie przez stypendystę wybranym wymagało dłuższego pobytu za granicą. Kandydaci ubiegający się o te stypendja, winni najdalej do 15. stycznia 1893 r. wnieść podania do Wydziału krajowego i dołączyć do nich metrykę, świadectwo moralności, świadectwo ubóstwa i poświadczenie nabytego w kraju zawodowego wykształcenia w stopniu powyżej wskazanym. Nadto winni kandydaci w podaniach wskazać szczegółowo program i cel podróży, a Wydział krajowy, nadając stypendjum, może nadto wytknąć stypendystę kierunek, w jakim leży miejscowość, w której uzupełnić ma swoje wykształcenie. Wreszcie przedłożyć mają kandydaci także pisemne zobowiązanie się, że w razie uzyskania stypendjum po wykształceniu się za granicą, wykonywać będą swój przemysł w kraju przez lat dziesięć. Stypendysta, któryby nie dopełnił tego warunku po otrzymaniu stypendjum, obowiązany będzie zwrócić fundacji kwotę otrzymaną tytułem stypendjum wraz z 6 proc. Wypłata stypendjum odbędzie się w dwóch równych ratach półrocznych z góry. Pierwsza rata wypłaconą zostanie stypendystę w chwili wyjazdu za granicę, druga zaś po upływie sześciu miesięcy, jeżeli stypendysta wykaże się, że w pierwszym półroczu pobytu swego za granicą zastosował się do przedłożonego w konkursie programu podróży, a ewentualnie i do dyrektywy przez Wydział krajowy wytkniętej. W razie gdyby stypendysta nie uczynił zadość temu warunkowi, Wydział krajowy może mu odmówić wypłaty drugiej półrocznej raty stypendjum.

„Gwiazda“ lwowska. Otrzymał pismo następujące: Półroczne walne zgromadzenie nie udzieliła wydziałowi absolutorjum tylko przyjmując do wiadomości odczytane sprawozdanie kasowe — a dopiero roczne walne zgromadzenie, na podstawie przedłożonego drukowanego — i ośm dni poprzód rozdanego zamknięcia rachunków, udzieliła na wniosek powołanej z walnego zgromadzenia komisji kontrolującej absolutorjum wydziałowi, lub go odmawia, co też jest objęte osobnym punktem porządku dziennego. Na porządku dziennym ostatniego (półrocznego) walnego zgromadzenia nie postawiono przeto wniosku o udzielenie absolutorjum wydziałowi, dlatego też o tem i mowy być nie mogło. To też walne zgromadzenie zgodnie z propozycją sprawozdawcy rachunkowego, przyjęło odczytane zamknięcie rachunków do wiadomości. Zarzuty czynione przez członków, nie odnosiły się do zamknięcia rachunkowego, ale tylko do sprawy spornej pomiędzy restauratorem a zesłorocznym wydziałem, nie mogły tedy one stanowić powodu do odmówienia absolutorjum tegorocznemu wydziałowi. *S. Reczuch*, przewodniczący waln. zgrom. i zast. prezesa stow. *Laskowski Kajetan*, sprawozdawca waln. zgromadz.

Opłatek. Wydział Koła lit. art. zaprasza członków Koła na uroczystość łamania opłatkiem, która się odbędzie 24. bm. o godz. 12. w południe.

W „Domu pracy“, przy ul. św. Zofii odbędzie się w sobotę o godz. 5. popoł. uroczystość łamania się opłatkiem z ubogimi.

Zamiast wieńca na trumnę śp. Jana Szuhatki; urzędnika Wydziału krajowego, złożyli koledzy zmarłego między sobą kwotę 41 złr. 69 ct. którą doręczono wdowie do dyspozycji.

Samobójstwo. W Samborze odebrał sobie życie d. 20. bm. nauczyciel gimnazjalny Stanisław Piskozub, człowiek młody jeszcze, zaledwie 30-letni, w swym zawodzie nadwyzczaj wykształcony, człowiek prawy i nieskazitelny, jako nauczyciel przez młodzież gorąco lubiany i cieszący

się powszechną sympatją. Powodem samobójstwa była choroba nerwowa.

Jasełka. Stowarzyszenie im. św. Salomei urządza na dniu 27. bm. w sali „Sokoła“ przedstawienie jasełek, złożone z żywych obrazów i urozmaicone śpiewami choralnymi.

Uwięzienie. Z Wiednia donoszą, że tam d. 19. bm. odbyła się rewizja policyjno-sądowa w lokalnościach redakcji „oskalofilskiej *Nauki*“, poczem redaktora tego miesięcznika, p. D. Kozaryszczuka uwięziono. *Hał. Ruś* domyśla się, że uwięzienie „to stoi w związku z emigracją i pojawiającymi się z tego powodu artykułami pism polskich.“ Wątpimy bardzo, by to było prawdą, gdyż *Nauka* p. Kozaryszczuka, wychodząca w ostatnich latach bardzo nieregularnie, prawie zupełnie nieznaną jest szerszej publiczności i w kwestji emigracyjnej na jej słowa w prasie polskiej wcale nie zwracano uwagi.

Prof. Włodzimierz Spasowicz uległ przed kilku dniami w Petersburgu atakowi apoplektycznemu. Prof. S. będąc chorym, w dzień mroźny wyjechał do Izby sądowej, gdzie miał bronić sprawy adwokata Dorna i ten właśnie zawczesny wyjazd spowodował fatalny wypadek. Niebezpieczeństwo już jednakże minęło do tego stopnia, że szanowny profesor już chodzi.

Odnaczenie. Lekarz dystryktowy dr. Justyn Karliński, w uznaniu zasług, położonych na międzynarodowej konferencji sanitarnej w Wenecji, na której jako członek delegacji austriacko-węgierskiej odznaczony był w sprawie dotyczącej pielgrzymów do Mekki, otrzymał od króla włoskiego krzyż oficerski orderu korony włoskiej.

Zmarli. W Warszawie zmarł w 69 r. życia Ludwik Niemojowski, były obywatel ziemski, literat, celujący jako pisarz dla dzieci, które darzył je ulubionymi przez nie wierszykami w *Przyjacielu dzieci*, będąc tego pisma czynnym współpracownikiem od lat bardzo wielu.

W Paryżu zmarł Leonard Niedźwiecki, podporucznik wojsk polskich w r. 1831, porucznik w dywizji polskiej na Wschodzie w 1855—1856 r., sekretarz J. U. Niemcewicza, ks. Adama Czartoryskiego i generała Zamojskiego, dożgonny i najwierniejszy przyjaciel rodzin Czartoryskich, Zamojskich i Działyńskich. Nabożeństwo żałobne odbyło się w kościele św. Ludwika 16. bm. Następnie zwłoki przeniesiono na cmentarz w Montmorency. Jenerałowa Zamojska z córką i synem umyślnie z Zakopanego do Paryża przyjechali na pogrzeb.

Alfred Kurnatowski, b. właściciel dóbr Brudzewo pod Kołem (gub. kaliska), zmarł w Warszawie w 80 r. życia. Był rolnikiem doskonałym. Zajmował się żywo współczesnym ruchem naukowym, zwłaszcza w dziedzinie społecznej. Niejednokrotnie też w sprawach tej dziedziny dotyczących wypowiadał swe zdanie w druku. *Niwa* drukowała kilka jego obszerniejszych rozpraw, pod którymi podpisywał się pseudonimem „Łodzia z Bytomia“.

Rozwody. Rosyjska rada stanu zatwierdziła wniosek ministra sprawiedliwości, dotyczący zmian w dotychczasowym prawie o rozwodach pomiędzy wygnańcami. Na przyszłość żony osób skazanych na wygnanie na Syberję z pozbawieniem wszelkich przywilejów i praw stanu lub do robót ciężkich, będą miały prawo po dwu latach od uprawomocnienia się wyroku prosić o rozwód.

Straszdyło na ptaki. Według niemieckiej *Hausfrauen-Zeitung*, pewien posiadacz winnicy wynalazł oryginalne straszdyło na ptaki. Na korkowym cylindrze, wielkości piątki dziecka, osadza się na podstawach dwa lusterka, pozostałą powierzchnię otacza się różnobarwnymi piórami. Przyrząd tego rodzaju wieszają na skrzepionym włosieniu, ażeby miał pozór samoistnie bujającego się w powietrzu. Błyszące straszdyło trzyma w przyzwyczajeniu nawet drapieżne ptaki.

Konkurs rozpisal wydział pow. w Złoczowie na posadę inżyniera pow. z roczną płacą 1000 zł. i rocznym na objazdy w kwocie 200 zł. Termin do 31. stycznia 1893.

Dzierżawy propinacyjne. We wczorajszym numerze *Gaz. ln.*, w dziale inseratów znajduje się ogłoszenie co do rozpisania licytacji na dzierżawę prawa propinacji w 51 miejscowościach w kraju. Przypominamy rezolucję sejmową, komu należy ze względu na lud wypuszczać propinację.

Z wydziału krajowego. P. Ludwik Raciborski, naczelnik technicznego biura w Wydziale kraj., opuszcza swe stanowisko z końcem bież. roku. W oddziale technicznym p. Wład. Szyszczowski zamianowany został zastępcą dyrektora.

Korpus ek. weteranów obdzielił 18. bm. koleną pieniężną 36 dzieci biednych członków, na co wydano ogółem gld. 88.50; prócz tego każde dziecko otrzymało dadek w owocach i piernikach.

Najnowsze sprostowanie. Od p. Wojciecha Dąbrowskiego, lwow. koresp. *N. Ref.* otrzymujemy pismo

z prośbą o umieszczenie: „Upraszam o gościnność w łamach waszego pisma dla następujących kilku słów wyjaśnienia:

P. Syroczyński dwukrotnie zamieścił w *Kurjerze Lwowskim* sprostowanie zaprzeczające, jakoby na posiedzeniu komitetu „Fundacji im. Kościuszki“ postawił wniosek o urządzenie zabawy z tańcami na rzecz Fundacji. Chodzi mu widocznie o to, aby publiczność polska nie wzięła wystąpienia jego za agitację, przeciw żalobie narodowej w r. 1893, co by mogło narazić na szwank jego popularność i ażeby siebie oczyścić z wszelkich zarzutów, obwinia daienniki o to, że sprawozdania ich z posiedzenia komitetu Fundacji, nie są zgodne z prawdą. Ponieważ byłem na owym posiedzeniu, szczerze przyznaję p. Syroczyńskiemu, że sprawozdawcy dziennikarscy nie przedstawili całej prawdy, tylko że nie w chęci zniesławienia p. Syroczyńskiego, ale przeciwnie dla oszczędzenia mu przykrości. Że tak rzeczywiście było, może się o tem każdy przekonać z dokładnego przedstawienia rzeczy, które podać do publicznej wiadomości wobec gwałtownych zaprzeczeń p. Syroczyńskiego i zarzutów zawartych tam dla naszych dzienników uważam za swój obowiązek.

Otóż na posiedzeniu komitetu Fundacji kościuszkowskiej, kiedy rozważano nad sposobami przysporzenia jej funduszy, przemówił między innymi p. Syroczyński i powiedział: „Ponieważ wyszedł z sali ratuszowej od młodzieży głos za żalobą narodową, należałoby, aby Fundacja Kościuszkowska dała dyrektywę w tej sprawie publiczności, urządzając zabawę z tańcami.“ Dalej mówił p. Syroczyński, że podaje tę myśl, chociaż nie wie jakieby to wrażenie zrobiło. Otóż przypominam mu, że w tem miejscu ja mu przerwałem słowami: „Żeby zrobiło wrażenie“, na co odpowiedział p. Syroczyński: „Ha! no być może, ja nie wiem!“ Po tem kiedy p. Małachowski wystąpił przeciw projektowi p. Syroczyńskiego i chociaż sam przeciwny żalobie, oświadczył, że Fundacja kościuszkowska nie może się wdawać w takie niesympatyczne agitacje, jakaby było urządzenie balu na rzecz Fundacji, kiedy p. Opalek oznajmił, że „komitet obywatelski“ jest za żalobą, wtedy p. Syroczyński powiedział: „A to ja zresztą nie stawiam żadnego wniosku, poruszam tylko myśl“.

Z tego przedmiotowego sprawozdania każdy się może przekonać, że p. Syroczyński nie tylko podał projekt urządzenia zabawy z tańcami na rzecz Fundacji im. Kościuszki, jak to sprawozdawcy zanotowali, ale z całą świadomością nadał tej myśli cechę agitacji przeciw żalobie narodowej. Bardzo to wprawdzie wygodnie przed przeciwnikami żaloby narodowej, w ścisłym kółku, uchodzić za jej przeciwnika, a znów przed publicznością i przed zwolennikami żaloby za gorliwego jej propagatora, lecz niech p. Syroczyński dla dopięcia tego pięknego celu niezaprzecza w żywe oczy temu, co publicznie powiedział i niech nie stawia dziennikarom niesłusznego i nieprawdziwego zarzutu, że sfałszowali prawdę. Sprostowanie zaś pp. Mochnackiego, Małachowskiego i Opalka nie właściwie nieprostuje, lecz daje tylko wymijające oświadczenie, które rozmaicie tłómaczyć można. *Wojciech Dąbrowski*.

Kolej elektryczna we Lwowie według projektu w magistracie ułożonego celem uzyskania koncesji dla gminy, ma wychodzić z dworca centralnego i mimo warsztatów kolejowych koło szkoły kolejowej przechodzić ul. „na Błonia“ ku ul. Gródeckiej, przecinać takową i dalej ul. Leona Sapiehy dążyć ku miastu, spuszczając się ul. Kopernika. Owóż mieszkańcy przedmieścia Bajek, zebrawszy się wczoraj w szkole M. Magdaleny, uchwalili petycję do Rady miejskiej o zmianę tej trasy o tyle, iż kolej miałaby być prowadzoną nie wzdłuż ul. Sapiehy, ale równoległą z nią o 300 metrów dalej w poprzek Bajek, przecinając ul. Polną, Sadownicką, 29. listopada i Murarską a następnie wzdłuż ul. Krzyżowej dopiero koło szkoły M. Magdaleny wychodzić na ul. Sapiehy. W petycji ofiarowują bezpłatne odstąpienie gruntów na szerokość 16 metrów wzdłuż proponowanej przez siebie trasy. Petycja ta zaopatrzona 40 podpisami, będzie dziś wręczoną prezydentowi miasta. Oferta ich jest uwagi godną i powinna być zaleconą do zastanowienia komisji elektryczno-tramwajowej.

S.ładki. K. C. z Zimnejwody złożył u nas 4 zł. w połowie dla obarczonej siedmiorgiem dzieci Bronisławy Kowalowej, a w połowie dla dzieci b. żołnierza z r. 1863 Jana Koszlaka.

Na opłatek zaprasza prezes Sokoła wszystkich drubów do górnej sali w sobotę o g. 1, w południe.

Nowe czytelnie. Wydział lwowskiego Towarzystwa oświaty ludowej założył nowe czytelnie w następujących miejscowościach: 1. w Krzemiennej (w pow. brzozowskim) pod zarządem p. Antoniego Brodewicza, dziełek 93; 2. w Istebnie (w pow. jabłonkowskim na Śląsku austr.) p. Karola Grani, nauczyciela, książek 90; 3. w Kulparkowie (w pow. lwowskim) p. Maksymiliana Ka-

rowca, nauczyciela, dzielek 70; 4. w Rumnie (w pow. radeckim) p. Konstantego Bełtowskiego, nauczyciela, dzielek 81. Z dawniej założonych czytelni powiększono biblioteczki w Białokiernicy, Liezkowcach, jakoteż w czytelni na Janowskim we Lwowie.

Zmarli Cecylia z Wołowskich Gładkowska powieściopisarka, znana pod pseudonimem: „Julian Morosz,” zmarła w Warszawie, w 33. roku życia.
Teodor Scholtz, brat p. Stefana Szole Rogozińskiego, podróżnika, powracając z Fernando-Poo, zmarł nagle we Wrocławiu.

Wystawa krajowa w r. 1894.

Komitet wykonawczy wystawy krajowej zebrał się wczoraj w sali ratuszowej po raz pierwszy. W zastępstwie ks. Adama Sapięhy, który z powodu choroby syna Leona nie przybył na posiedzenie, zajął takowe hr. Stan. Badeni. Wystosowaną zostanie w sprawie wystawy odezwa do kraju, której autorami będą hr. St. Badeni, prof. Kubala, Wł. Łoziński i Starkel.

Uchwalono szczegółowy program wystawy, której otwarcie zapowiedziano na 1. czerwca, a zamknięcie na 1. lub 15. października 1894. Wystawa rozłoży najwierniejszy obraz produkcji kraju i dzielić się będzie na 32 grup.

Zgłoszenia przedmiotów mają być przedkładane dyrekcji wystawy na arkuszach deklaracyjnych, kt rych dostarczy bezpłatnie biuro wystawy (we Lwowie ulica Jagiellońska l. 15 l. piętro). Dokładnie wypełnione deklaracje wnieść należy w dwu egzemplarzach najpóźniej do 1. sierpnia 1893. Deklaracje, tyżące się urzędzenia własnych pawilonów, muszą być najpóźniej do 1. maja 1893 wniesione. Dyrekcja zastrzega sobie wyznaczenie miejsc i zatwierdzenie planów na pawilony. O przyjęciu lub odrzuceniu deklaracji, a względnie przedmiotów przez nią zgłoszonego, oraz o wyznaczeniu miejsc i jego rozmiarach orzeka dyrekcja na wniosek sekcji komitetu. Powodów swego orzeczenia nie jest dyrekcja obowiązana zgłaszającemu się wytyżać. Po upływie terminu zgłoszeń przeszłe dyrekcja zgłaszającemu się swe orzeczenie.

Wystawy zbiorowe (stowarzyszeń, spółek itd.) są dopuszczalne, musi jednakże być w nich zachowanym przepisany dla całej wystawy podział na grupy.

Termina i programy specjalne wystaw czasowych, jako to: zwierząt, owoców, warzyw, roślin okopowych i chmielu, będą oddzielnie wydane, wszelako co do zgłoszeń na te wystawy obowiązuje termin w §. 5 podany.

Toż samo oddzielny regulamin zostanie wydany co do wystawy sztuk pięknych i maszyn. Osobne przepisy wydane zostaną co do produkcji muzycznych.

Za miejsce na wystawie ustanawia się następujące taksy:

- za 1 metr kwadratowy pod gołem niebem 2 zlr.,
- za 1 metr kwadr. powierzchni poziomej w budynku zamkniętym, wolnej ze wszystkich stron 8 zlr.,
- za 1 metr kwadr. powierzchni poziomej w budynku zamkniętym wzdłuż ściany do 1 i pół metra wysokości 5 zlr.,
- za każdy metr kwadr. wyżej na ścianie 2 zlr.,
- za 1 metr kwadr. na samej ścianie bez względu na wysokość 2 zlr.,
- za 1 metr kwadr. powierzchni poziomej w halach otwartych 4 zlr.

Przedmioty włóściankiego gospodarstwa rolnego i inwentarz włóścian, oraz dzieła sztuki plastycznej i zabytki starożytności wolne są od opłaty. Komitetowi wykonawczemu wolno, jeśliby tego interes wystawy wymagał, w wypadkach szczególniej na uwzględnienie zasługujących, wobec toniej warzystw ogólnej użyteczności i w uwzględnieniu większych kosztów instalacji, czynić ulgi i opusty od taksy za miejsce ustanowionej.

Opłatę za miejsce na wystawie uiszcza się w dwóch ratach, tj. pierwszą połowę przy zgłoszeniu, drugą połowę zaś najdalej w dni czternaście po zatwierdzeniu deklaracji. W razie nieprzyjęcia zgłoszenia, będzie zgłaszającemu się uiszczona połowa opłaty natychmiast zwróconą.
W zakresie pewnych grup, na podstawie uchwał sekcji komitetu głównego, utworzonym zostanie międzynarodowy dział wystawy, dla którego wydany będzie oddzielny regulamin. Co do przyjmowania kongresów zawodowych i zjazdów sto-

marzyszeń na placu wystawy wydane będą szczegółowe przepisy. Z wystawą będzie połączona loterja, a przedmioty do wylosowania będą zakupione przeważnie z pomiędzy przedmiotów na wystawę przysłanych.

O ile możności równocześnie z otwarciem wystawy ogłosi dyrekcja i w miarę potrzeby uzupełnić będzie katalog generalny do użytku publiczności wystawę zwiedzającej. Nadto wydane będą katalogi specjalne niektórych grup.

Po zamknięciu wystawy wydanem zostanie dzieło zawierające historyczno-statystyczny pogląd na umysłowy i ekonomiczny rozwój kraju. Dla podjęcia tej pracy komitet wykonawczy powoła osobistości odpowiednie.

Przedmioty, umieszczone na wystawie, o ile nie są z góry od konkursu wykluczone, oceni komitet sędziów i przyzna najlepszym nagrody. Instrukcja dla komitetu sędziów zostanie oddzielnie wydana. Nagrody stanowiąc będą: dyplomy honorowe, medale złote, srebrne, brązowe, (komitetu wystawy, rządowe, krajowe, Towarzystw gospodarskich itp.), listy uznania i nagrody pieniężne.

W dziale międzynarodowym będą nagrody przyznawane oddzielnie, bez porównywania konkurencyjnego wyrobów tego działu z wyrobami krajowymi. Osobno przyznawane będą nagrody współpracownikom i pomocnikom rękodzielniczym za wzorowe wykonanie przedmiotów wystawowych.

Przepisy dla wystawców uchwalono *en bloc*.

Na wniosek dra Marchwickiego wybrano skarbnikiem p. Zgórkiego, generalnym sekretarzem zamianowano p. Jul. Starkla, a drugim sekretarzem p. Jana Kaz. Zielińskiego. Dalej wybrani zostali do wydziału finansowego pp. Abrahamowicz Dawid, Bielański Bol., Dembowski, Domaśzewski, Goldmann, Gross Piotr, Grzybowski, Horowitz, Jeleń, Kieszkowski Henryk, Kleeberg, Lazarus, Łyszkowski, Majewski, Małachowski, Milieski, Piepes, Posner, Romanowicz, Romaszkan Zygm., Rozwadowski, Rybicki, Schayer K., Skałkowski, Słęk, Stadnicki Stan., Terenkoczy, Wodzicki Ant., Zgórkowski; do wydziału budowlanego: Bisanz, Braunseiss, Gorecki, Gołąb, Gorgolewski, Hawryszkiewicz, Hochberger, Janowski, Kamienobrodzki, Lewiński, Łubiński, Michalski, Radwański, Ramułt, Rawski, Schayer, Schultz, Stryjeński, Talowski, Zacharjewicz, Zawiejski.

Dr. Marchwicki zakomunikował, że wybrany zostanie niebawem wydział publicystyczny. Dyrekcję wystawy upoważniono do zawierania kontraktów i angażowania personelu pomocniczego.

Komitet wykonawczy przekazał dalsze zatwierdzenie programów sekcyjnych dyrekcji wystawy łącznie z prezesami i referentami, odnośnych sekcji, zastrzegając sobie ostateczne rozstrzygnięcie, gdyby między dwoma sekcjami zaszła kolizja przez dyrekcję nie usunięta, lub spór między sekcją a dyrekcją. Zaproszono wszystkie krajowe instytucje i stowarzyszenia do współdziałania w urzędzeniu wystawy. Ostatecznie uregulowano stosunek z tow. rolniczym w Krakowie.

Na tem zakończono obrady, które trwały od g. 5 do 8:30 wiecz.

Wystawa zapowiada się świetnie, wszystkie sekcje zabrały się energicznie do dzieła.

Telegramy „Kurjera Lwowskiego“.

Wiedeń 21. grudnia. Obiega pogłoska, że wypracowanie nowego programu poruczono Gautschowi. Następnie przedłożony zostanie program do przyjęcia prezesom klubów.

Kronawetter wyjeżdża wkrótce do Budapesztu celem ogłoszenia tamże mowy o sytuacji politycznej.

Trjest 21. grudnia. Wczoraj uwięziono tu kilka osób za plakaty podburzające z wizerunkiem Oberdanka.

Paryż 21. grudnia. Panuje tu olbrzymie wzburzenie. Niektóre z pism wieczornych wyszły w 7-miu wydaniach.

Paryż 21. grudnia. W dalsym ciągu wczorajszego posiedzenia Izby opowiadał Derouléde, że Hertz ofiarował bulanżystom pieniądze, których ci jednak przyjąć nie chcieli. Mowca napada na Clemenceau'a. (Na lewicy krzyki: On chce rozwiązania Izby). Derouléde pyta się, dla czego Hertz dał *Justice* 200.000 fr.

Clemenceau odpowiada: Tego rodzaju zarzuty łatwe są, Clemenceau, nie posiada pisemnych dowodów, że nie jest winien, atoli przez ca-

łe życie zażywał jako dziennikarz poścachnego szacunku. Na obelgi Derouléde'a odpowiada: nie będzie, zażąda tylko osobistej satysfakcji od niego. Mowca usprawiedliwia Hertz, który służył Francji jako lekarz i jako żołnierz. Bulanżer nie miał wierniejszego przyjaciela nad Hertz. Clemenceau zarzuca bulanżystom, że wnieśli niepokój do Francji, rzucając oszczerstwa na deputowanych. Mowca przyznaje, że *Justice* utrzymywana jest przez konsorcjum kapitalistów. Przemówienia swe zakończył Clemenceau, że największą obrazą jest powiedzieć o nim, że zdradził ojczyznę, otworzywszy obcym wpływom drogę do Francji. Derouléde skłamał w danym wypadku. (Huczne oklaski i owacje na lewicy).

Millevoje broni pamięci Bulanżera i ostro napada na Clemenceau'a, posądzając go o to, że otrzymał kilka milionów i że radził, aby rozstać się z Egiptem.

Millevoje twierdzi dalej, że Hertz jest cudzoziemcem.

Minister Bourgeois oświadcza, że Hertz pozwie przed radę dyscyplinarną legji honorowej (oklaski).

Derouléde, zadowolony tą odpowiedzią, wycofuje odnośny swój wniosek z porządku dziennego Na tem posiedzenie zamknięto.

Podług *Cocarde* spowodował rząd bankiera Thierreego do wydania odcinków czekowych, ponieważ okazało się, że Andrieux posiada z rąk Reinacha duplikaty wszystkich spalonych czeków. Wiadomość, że bankier Thierree kazał czeka fotografować, otrzymała komisja listem anonimowym. Fotografie zaarrestowano, poczem Thierree przyznał się, że talonów nie niszczył, tylko je deponował u jednego z notariuszów, gdzie też na nie położono areszt. To samo stało się z papierami bankiera Proppera.

Bruksela 21. grudnia. Dnia 25. bm. zbierze się tutaj kongres socjalistyczny dla uchwalenia projektu, aby urządzony został strejk powszechny.

Wiedeń 22. grudnia. Kredyty 315, renta majowa 97.87, węgierska renta złota 114.05, rubel 119 1/2.

Preszburg 22. grudnia. Kronawettera zaproszono tutaj na wielkie zgromadzenie, mające się odbyć 7. stycznia.

Berno mor. 22. grudnia. W roku 1896 odbędzie się tutaj powszechna wystawa krajowa.

Berlin 22. grudnia. Berlińskie Towarzystwo lekarskie zamianowało Pasteura swym członkiem honorowym.

Paryż 22. grudnia. Oko Rotszylda, obrażone podczas wypadku na polowaniu uratować się nie da.

Wczoraj krążyły tu wieści o licznych aresztowaniach. „*Cocarde*” twierdzi, że i Floquet otrzymał 300.000 fr. na cele polityczne. W Izbie oświadczył Roche (były minister handlu), że jest niewinny. Nie brał nigdy udziału w głosowaniu nad sprawami spółki panamskiej.

W banku Proppera znaleziono księgę kopij Reinaha, zawierającą kopje listów kompromitujących deputowanych.

Pomiędzy Deroulédem a Clemenceau odbędzie się prawdopodobnie dzisiaj pojedynek.

Izba uchwaliła prowizorium budżetowe na dwa miesiące. Sprawa wydania posłów omawiana będzie w senacie dziś albo jutro.

Teatr, literatura i sztuka.

Teatr hr. Skarbka. Dziś „Faust”, opera w 5 aktach Gounoda.

„**Tarnowianin**”, kalendarz na rok 1893, wyszedł z druku i odznacza się bardzo obfitym działem informacyjnym, który między innymi zawiera nową taryfę kolejową, rozkład jazdy na kolejach galicyjskich, wykaz stref pocztowych, spis Kółek rolniczych i sklepików w Galicji zach., i dokładne objaśnienia tyżące się nowej waluty.

Kalendarz ten wypracowany został na południk tarnowski z zastosowaniem czasu średnio-europejskiego. Dział literacki również zasługuje na uznanie.

Czarodziejska książeczka. Nakładem księgarni H. Altenberga we Lwowie wyszła na „gwiazdkę” książeczka czarodziejska zawierająca 15 prześlicznych obrazków dla dzieci, objaśnionych wierszykami Wł. Bełzy i St. Rossowskiego. Wydanie jest bardzo wytworne, obrazki piękne, wierszyki ładne, papier i druk wyborny. Czarodziejska książeczka dla grzecznych dzieci będzie bardzo miłą niespodzianką na gwiazdkę.

„**Die Weber**”, znakomity dramat Gerharda Haupt-

mana, przedstawiający z ogromną prawdą dzieje wybuchu znanego „buntu głodowego“ tkaczy szląskich w r. 1844, czytany był 11. bm. w Berlinie w sali tamtejszej akademii śpiewackiej przy rozdzielonych rolach wobec nadzwyczaj licznie zebranej doborowej publiczności. Dramat ten, bezprzecznie najpotężniejsza kreacja tw. nowej, realistycznej szkoły niemieckiej, aż prosi się na scenę; czytanie przy rozdzielonych rolach nie daje żadnego wyobrażenia o potędze całości, której kompozycja tym się właśnie wyróżnia od innych dramatów, że nie ma tu pojedynczego, indywidualnego bohatera, ale jest bohater zbiorowy — ogół tkaczy, przynięcionych okropną, z nadzwyczajnym realizmem odmalowaną nędzą.

„Bibliografia polska techniczno-przemysłowa“. Wyszedł w Warszawie w druku zeszyt siódmy powyższej „Bibliografii“. Wydawnictwo to, jak wiadomo, podjęte zostało przez p. Fel. Kucharzewskiego i prowadzone jest nakładem *Przeglądu Technicznego*. Zeszyt, o jakim mowa, jest ostatnim w tym roku; ukończone w nim są spisy chronologiczne prac, drukowanych oddzielnie w czasopiśmie, lub znanych z rękopismu, do końca 1874 r., w 21 działach z dziedziny techniczno-przemysłowej. Zeszyt ósmy, który ukaże się w roku przyszłym i zamknie wydawnictwo, będzie zawierał wykaz alfabetyczny czasopism polskich, przytoczonych w spisach, oraz wymienionych w nich autorów, tłumaczy, wynalazców itd., wreszcie indeks rzeczowy. Całość obejmie przeszło 40 arkuszy druku in 4.

NADESŁANE.

S. P. LUDWIK NIEMOJOWSKI
wzięcia stanu, długoletni wygnaniec na Syberji, publicysta,
zmarł w Warszawie w dniu 18. bm.

Nabożeństwo za spokój duszy zmarłego odbędzie się we Lwowie, w kościele Katedralnym we czwartek, dnia 22. b. m. o godzinie 12. w południe. Na które pogrzebi w smutku syn i synowa zapraszają.

(**Losy regulacji Dunaju.**) Od niejakiego czasu okazał się żywszy popyt za tymi losami, który pominąwszy już korzystne usposobienia dla losów, w tem zdaje się mieć przyczynę, że losy te w porównaniu z innymi losami pod wzglę-

dem kursu pozostały w tyle. Jak wiadomo przynoszą te losy rocznie 5% wolnych od podatku i są bogato wyposażone wygraniem. Wynoszą one 80.000, 25.000, 8.000, 5.000 i 1000. Co do bezpieczeństwa są nie przewyższono, ponieważ za wypłatę procentów i wygranych ręczy Wiedeń, Niższa Austrija i państwo. Losy te mają zatem pod każdym względem pierwszeństwo przed innymi losami.

Doniesienie.

Polecamy szanownej PT. Publiczności na święta nasze najlepsze piwa flaszkowe i odstawiamy przez naszych ludzi do domu po następujących cenach:

Lwowski eksport marcowy 8 ct. flaszka
Piwo bock 14 " "

Porter (z archs. brow. w Żywcu) 14 " "

Wysyłamy także na prowincję, opakowane w skrzynkach od 50 flaszek w górę po następujących cenach:
Lwowski eksport marcowy (flaszki oryg.) 7 ct. flaszka
Piwo bock 12 " "

Porter (z archs. brow. w Żywcu) " " 12 " "

O liczne zamówienia uprasza się najuprzejmiej ustnie, piśmiennie albo telefonem.

Lwowski eksport piwa w butelkach
Lwów, ul. Sykstuska 8, Telefon 379.

Ponieważ w niedziele i święta sklep mój zamknięty, przeto proszę moich wielce szanownych Odbiorców, by raczyli sprawunki swoje załatwiać w dniu powszednie.

Z pełnym szacunkiem
Piotr Chrzastowski,
handel żelazny we Lwowie plac Kapitulny 1. 1,
(naprzeciw katedry).

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. STANISŁAW SOCHANIK

b. lekarz na klinice prof. Kaposiego i oddziale profesora Langa w Wiedniu,
mieszka plac Bernardyński l. 15. I. piętro; ordynuje od godz. 11 — 12 i od 3 — 5.

Dr. A. Szulislowski, okulista

b. asystent kliniki ocznej rady dr. B. Wicherkiewicza w Poznaniu, po dłuższych studjach w klinikach prof. Fuchsa w Wiedniu i prof. Rydla w Krakowie, ordynuje we Lwowie przy **ul. Teatralnej l. 7.** naprzeciw kościoła Archikatedralnego od 11. — 12. przedpoł. i od 3. — 4. popoł.

Pierwsze węgierskie ogólne TOWARZYSTWO ASEKURACYJNE
kapitał zakładowy 3 miliony, fundusz rezerwowi 24 milionów, stan działu życiowego 67 milionów.

Objawszys z dniem 1. października br.

Generalną reprezentację dla Galicji powyższej pierwszorzędnej asekuracji, polecamy ją, jako **bezwzględnie rzetelną i pewną** instytucję. Wszelkich informacyj udzielają

Sokal i Lilien
Dom bankowy i kantor wymiany

Na Gwiazdkę i Nowy Rok



stosowne podarunki w magazynie towarów optycznych pod **Kopernikiem** Lwów, pl. św. Ducha (naprz. odwachu). Lornetki, barometry, termometry, okulary, cwikiery, rajscajgi, stereoskopy, maszyny elektryczne etc. w największym wyborze i po cenach najtańszych

WYSTAWY I MUZEA.

MUZEUUM ZAKŁADU NAROD. IM. OSSOLIŃSKICH od godziny 10-tej do 1-szej przed południem, od 3-ciej do 5-tej po południu, we wtorek i piątek. Wstęp wolny.

NIEUSTAJĄCA WYSTAWA sztuk pięknych, plac Św. Ducha l. 10, I. piętro w dawnym lokalu otwarta codziennie od g. 10—4 i od 5—8 przy oświetleniu. Wstęp w dniu powszednie 30 ent., w niedziele i święta 15 ent.

MUZEUUM IMIENIA DZIEDUSZYCKICH przy ulicy Teatralnej, l. 18, otwarte dla publiczności w święta i niedziele od 10 do 11, we środy i soboty od godziny 11. do 3. Wstęp wolny.

GMACH SEJMOWY, codziennie, po poprzednim zgłoszeniu się u zarządcy gmachu.

BIBLIOTEKA UNIwersytecka, codziennie z wyjątkiem dni ferjalnych.

MUZEUUM PRZEMYSŁOWE w RATUSZU, codziennie od godziny 9—1 i od 3—6; wstęp w poniedziałek 10 ct. w inne dni 20 ct., w niedziele otwarte od 10—5 wstęp wolny.

Drobne ogłoszenia.

Ogromny zapas win

austrjackich, węgierskich i zagranicznych tylko czystych i naturalnych oraz **największy wybór wódek** z fabryk hr. Potockiego, hr. Drohojewskiego, księcia Montlarta i własnego napelniania jakoteż znane z dobroci **piwo pilzneńskie** butelkowe odstaje

poleca najtaniej handel win i delikatesów

St. Wojciechowski
Chorażczyzna, Lwów.

Doniesienia rozmaite po 1 1/2 centa od wyrazu.

Na święta! najpiękniejsze figurki z cukru i czekolady do ubrania drzewek, oraz gotową masę migdałową po 70 ent. i orzechową po 60 ent. za 1/2 kilo poleca Henryk Treter właściciel parowej fabryki czekolady i cukrów Lwów, ulica Kopernika l. 3.

Rum chinowy.

Jest to wypróbowany i pewny środek na porost włosów. Łysiny, nawet zadawnione, od działania rumu pokrywają się pięknym włosem, mały fiakon 50 ent. i 1 złr. Laboratorium chemiczne **Adolfa Pokornego**, magistra farmacji. Lwów, Wałowa 15.

Sciski do szynki sztuka złr. 3.— i 3-50 poleca Piotr Chrzastowski handel żelazny we Lwowie plac Kapitulny 1. (naprzeciw katedry.)

Zarządcę, Ekonoma i Osobę do prowadzenia gospodarstwa domowego poszukuje **Zarząd zakładu wodoleczniczego „Marjówka“** poczta Lwów.

„HOTEL GARNI“ pod „TRZEMA KORONAMI“ l. 10. ulica Trybunalska we Lwowie poleca widne, elegancko urządzone pokoje gościnne od **60 centów** i wykożej za dobę wraz z pościelą. Własna restauracja w miejscu. Usługa jak najstaranniejsza. 903

Wszelkie zamówienia na służbę dworską i miejską od Nowego Roku, przyjmuje biuro Świdarskiego w Tarnowie. Porozumiewania się między chlebodawcami a służbą odbywają się w każdą niedzielę.

Dra Jasińskiego Poradnik dla kaszlących 50 ct.

Wina i wódki nadzwyczajnej jakości i pod gwarancją po najtańszych cenach poleca na święta **Edward Hellwig** Zimorowicza 5. 166

Młody człowiek, lat 27, przystojny ukończony agronom, porucznik rezerwy, posiadający kapitał 10000. pragnie nawiązać znajomość w celu matrymonialnym z młodą panią lub młodą wdówką z odpowiednim kapitałem. Fotografie i zgłoszenia upraszam nadesłać pod „H. L. poste restante Czermin.“ 139

Tanio! abonament na obiady i kolacje, piwo pilzneńskie i lwowskie na szklanki, śniadania zimne i gorące w handlu korzennym win i delikatesów Roberta Preyera, Lwów ul. Zielona 4

Jan Bromilski ślad przyborów do pisania i rysowania we Lwowie poleca „Independent“ pióro do podróży z atramentem 2-25 ent., „Kalendarze“ bibułowe na biurko 1 złr „Wycieracze“ do piór bibułkowe 60, 70, 80 ent. „Widoki Lwowa“ Album 17 widoków 2 złr. „Aparaty fotograficzne“ od 6 złr. do 22 złr. „Bibularze“ sprężynowe angielskie złr. „Plavius“ zwilżacz do kopert i marek 35 ent.

Kasy ogniotrwałe z pierwszorzędnych fabryk poleca najtaniej **Elster** Halicka 25. Główna trafikana 40

Smalec-borsuka słoik 1 złr. za pobraniem pocztowym, można nabyć Leśnictwo Tadanie p. Kamionka strumiłowa. 156

Najodpowiedniejsza i najszlachetniejsza wódka na święta jest stara żytnia „Prababka“ jedynie do nabycia w handlu Jana Bodnara Akademicka liczba 20.

Jan Ważny handel delikatesów win wódek i tp. Czarneckiego l. 2. we Lwowie poleca na nadchodzące święta wszelkie towary w znacznym zapasie jak n. lepszej jakości i niskiej ceny. jakoteż znaczny zapas win węgierskich austrjackich, czerwonych, białych i wszelkich innych oryginalnych we flaszkach i beczkach, na miarę począwszy od ceny za litr od 50 centów i wyżej Również oznajmiam Szan. P. T. Publiczności, że w mej Restauracji w pokojach gościnnych zaprowadziłem także oprócz innych piw flaszkowych **Piwo kocińskie** eksportowe najlepsze. sprzedaj na masy i szklanki tj. liti 24 ent. przyczem oznajmiam, że usku teczniam wszelkie wysyłki handlowe i konisowe na prowincję w pakietach 5-cio kilowych pocztą jako też przesyłki kolejowe nie licząc opakowania.

Dieta zysk z dobrem wprawnem piśmem a obeznany z czynnościami Urzędów podatkowych zgłosi rekomendacje za nagrodzeniem 25 złr. i nastąpi zaraz przy ck. Urzędzie podatkowym w Zborowie. 155

Najrozmaitsze zabawki dziecinne są do nabycia po cenach fabrycznych w handlu bednarskim **Edwarda Hellwiga** plac Halicki 4. 167

poszukuje umieszczenia u poważnej rodziny, wymagam: pokój z osobnym wełodem, wikt, utrzymania całe Oferty do tego dziennika P. d. 6. 162

Futro damskie lisy-futro dla furmana z kołnierzem niedźwiedzim i strzelba Lancastrówka do sprzedania. **Zulińskiego** 3. I. piętro drzwi 4. 164

Obiady staropolskie 3 potraw y 15 złr 50 ent. miesięcznie. Rodzina obywatelska zamieszkałszy we Lwowie udziela ze swego stołu obiady składające się z zapy lub rosołu, pieczeni z garniturem lub innego mięsiva i legominy, po które można przysłać między 1. i 2. z południa. Porcje wydziela się obficie. Zgłoszenia w administracji tego dziennika pod „Obiady 1000.“ 159

Stół jasionowy na 24 osób jest do nabycia **Życzaków** l. 9. 163

istotnie wykształcony nauczyciel gry na fortepianie udziela lekcji za mierną opłatą. Bliższa wiadomość w biurze dzienników i ogłoszeń **Płohna.** 157

Który miłośnik sztuki zechciałby w krótkim czasie wyuczyć się gry na **harfie?** Bliższa wiadomość w biurze dzienników i ogłoszeń **L. Płohna.** 158

Proszę o przekonanie! jak smaczny, zdrowy a taniej jak wszędzie domowy wikt w **Warszawskiej Mleczarni.** Batorego l. 30. 126

Mieszkania i sklepy po 1 cencie od wyrazu.

4, 3 pokoje z przynależnościami. **Pomieszkania kawalerskie** w najmuje Zarząd realności **Emila Ber** miljana Brajera. Ulica Brajerowska 10. 97

2 pokoje i kuchnia ulica Szumlańskiego 7. Gródeckie. 116

Lokal na sklep. Batorego l. 24. 124

Piekarska 21. 2 pokoje z kuchnią 1 pokój z kuchnią zaraz do najęcia. 129

Stancja dla 1 lub 2 panienek. W domu fortepian i konwersacja w języku francuskim. Zabudowanie **Benedyktynek** nr. drzwi 9. 160

Pokój kawalerski zaraz. **Chorażczyzna** 21. 165

Jeszcze tylko 2 dni
wielka wystawa i wysprzedaż chińskich,
indyjskich, japońskich i tureckich
artystycznych haftów i parawanów

Hotelu Żorża nr. 34.

Między haftami znajdują się: chodniki, koce,
ścienne panneaux, millieux, carrés na poduszki lub
na dekoracje do użycia, itp., itp.

Ażeby P. T. Publiczności dać łatwą sposobność
poczynienia zakupna, odbędzie się wysprzedaż

we Czwartek i Piątek
od 10. godz. rano do pół do 7. wieczorem nieustannie

Dla uniknięcia wielkiej pracy i kosztów trans-
portu na powrót, sprzedaje się 6 wielkich parawa-
nów 4-dzielnych i rozmaitych artystycznych bronzów
i przedmiotów porcelanowych, waz itp., z opustem do
połowy ceny oryginalnej.

Sprzedaż we Czwartek i Piątek
bez przerwy od godz. 10. rano do pół do 7. wieczór.

Na święta. Wina Na święta

czyste i naturalne
austriackie i węgierskie
od 60 ct. zaczawszy.

Rosolisy

hr. Drohojowskiego i Iañ-
cuckie, jakoteż cognac,
rum i t. p.
poleca

O. T. Winklera Syn.

Waleczki do okien
Kit do okien,
Oliwę do świecenia
Oliwę do maszyn
Wosk pszczelny
Farby do posadzek

Skład farb i materiałów
LEOPOLDA LITYŃSKIEGO
we Lwowie
przy ul. Kopernika 1. 2.

Nowo otworzony skład
MAX LAU

we Lwowie
ulica Kilińskiego liczba 2,
obok Specjalité
poleca najnowsze
Kapelusze Hablga i Piessa.
Cylindry od zł. 5'50—9.
Czapki prawdziwe krymskie
i futrzane; Kapelusze miękkie
Pichlera i inne od zł. 1'20,
oraz
REKAWICZKI ang., KALOSZE
rosyjskie i wszelkie obuwie
filcowe.

J. IHNATOWICZ

Lwów
sklepy własne ul. Koper-
nika 1. 3, ul. Halicka 1. 11.
Kraków Sukiennice 1. 20.
Czerniowce Rynek 2.

Pilipton

włosom siwym i wypłowiałym
po kilkakrotnym użyciu przy-
wraca piękny kolor. Pilipton
nie farbuję, lecz tylko odmłá-
dza włosy, które pod wpływem
tego znakomitego środka od-
zyskują pierwotną barwę. Cena
flakonu 1 złr. 50 ct.

Puder książęcy
biały

jest prawdziwym unikatem w
sztuce kosmetycznej, nie zawie-
ra żadnych metalicznych pier-
wiastków, przyjemnie przylega
do twarzy, nadaje śliczną, na-
turalną i bardzo przyjemną
białość i delikatność.
Cena pudełka 1 złr.

Woda lwowska

Przyjemny, delikatny i długo-
trwały zapach tej wody, spra-
wił to, że w Antwerpii na wy-
stawie wszechświatowej, zosta-
ła publicznie proklamowaną i
wyszczególnioną. Cena flako-
nu mniejszego 80 ct., większego
1 złr. 50 cent.

!Nowość na Gwiazdkę!

CZARODZIEJSKA KSIĄŻECZKA

Prześliczne obrazki kolorowe
z tekstem

Wl. Belzy i St. Rossowskiego

w oprawie

Cena 1 złr. 50 ct.

Nakład księgarni

H. ALTENBERGA

we Lwowie.



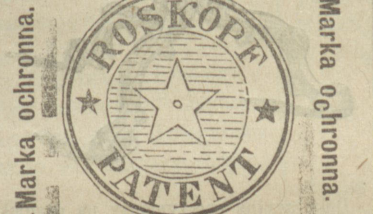
Rysunki na żądanie franko.

Podarunki na gwiazdkę!

lampy i wyroby majolikowe

R. DITMAR, Lwów, plac Marjański 1. 9.

Magazyn wyrobów złotniczych
Franciszek Zimmer
ul. Sycylijska 13.



Józef Komrowski
zegar mistrz.
we Lwowie ul. Akademicka 1. 5.

Wielki skład oryginalnych zegarków
Roskopf
złote, srebrne, męskie i damskie, z se-
kundami dużymi, a tak poszukiwane
przez p. lekarzy. Metalowe od zł. 12.
Sprzedaje po cenach najniższych z
gwarancją.

!!Na post!!

- Śledzie wędzone duże sztuka 15 ct.
- holenderskie 10 "
- szkockie para 13 "
- zwijane sztuka 12 "
- Ostsee delikatne 12 "
- w sosie pomido-
w dorowym i bulionowym
puszka 1 zł. 60 "
- Śledzie marynowane olbrzymie 12 "
- Wielki wybór marynat różnych
i najdoskonalszych konserw
z ryb.
- Sardynki "Grado" puszka 25, 35
i 40 ct.
- Sardynki francuskie puszka 80 ct.,
1 zł. 30 ct. i 2 zł. 60 ct.
- Bydlinki kielskie sztuka 8 ct.
- Szproty 1 i 2 "
- 15 gatunków serów i serków
deserowych najsmaczniejszych
!!! poleca najtaniej !!!
- Handel towarów korzennych, owoców,
herbaty, żakoci, rumu likierów i de-
likatesów

Jana Baczyńskiego
przy ul. Akademickiej 1. 3.
we Lwowie.

Ul. Zielona 4.
Znakomita
Wódka
żytoiówka
na święta!!
80 ct. za litr.

Taniej jak wszędzie
Wódki

oryginalne gdańskie i bolanowieckie w
wszystkich smakach za dużą fiaskę
tylko 1 zł.

Wódki izdebniackie, jarzębiak, jarzę-
binka, koniferynka, likiery holender-
skie itp. jak najtaniej.

Wyborne wina węgierskie i austriackie,
począwszy od 50 ct. za fiaskę.
Wina francuskie, reńskie, hiszpańskie
i szampańskie

Piwo butelkowe lwowskie po 8
i 10 ct., pilzneńskie i angielskie.

Koniak, herbata, rum, cukier, kawa i
różne marynaty i konserwy.

Wielki wybór podarków na drzewko
Handel połączony z
pokojem do śniadań
oraz
obiady i kolacje także w abonamencie.
Z wysokim szacunkiem

ROBERT PREYER
Lwów ul. Zielona 1. 4.

Na święta!

po niższych cenach
barchany, flanele, chu-
stki włóczkowe i wel-
niane, jakoteż odpa-
sowane sztuczki na
suknie damskie

Magazyn
M. Bałtabana Następca
Mikołaj Ludwigo
Lwów, plac Marjański 1. 8.
(Impressa).

CUKRY!

Najwyborniejsze w kilkudziesięciu
gatunkach 1/2 kl. 1'20

Herbatniki (Petit-fours)
1/2 klg. 1 zł.

Wyborne ciastka do herbaty i wina
które się długo konserwują.

Czekoladki (Wyr. własn.) 1/2 k. 1'50
poleca

M. LEWANDOWSKI

Kilińskiego 2 we Lwowie,
(obok Wiedeńskiej kawiarni.)

Na święta
poleca

Masę migdałową i orzechową tartą
na walcach granit. 1/2 kl. 70, 60 ct.

Na święta!

Największy zapas
MASŁA

sera i jaj świeżych
taniej jak wszędzie, jakoteż towarów
korzennych w najlepszym gatunku
po najniższych cenach sprzedaje

RUBIN BUCHSTAB

przedtem Józef Baruch Buchstab
przy ulicy Krakowskiej 1. 25.
pod „dwoma gołąbkami“.

200
Kanarków

z Harcu,
doskonałe rolety, gwizdające

itp. są na sprzedaż
w Hotelu Langa.

Sondermann.

Taniej
jak wszędzie



poleca Skład fabryczny wyrobów
gumowych

R. KRIMMER

Lwów, Hotel Francuski.

Singera

Oryginalne maszyny do szycia

wzorowe co do konstrukcji, najlżejsze w użyciu, mają najpiękniejszy ścieg, szyją z największą akuracją na wszelkich materjach i każdą nitką, niedoścignione w trwałości i działalności, i zaopatrzone najdoskonalszymi aparatami, są największymi maszynami do szycia

dla użytku familijnego i przemysłu domowego.

Najnowszy wynalazek spółki Singera, wysokoramienna
Vibrating Shuttle maszyna do szycia

okazał się, jak wszystkie dotychczasowe wyroby tej fabryki, znakomitym postępem na tem polu. Odznaczając się prostotą w użyciu, jakoteż gustownym wyrobem jest oryginalna Singera maszyna do szycia najcenniejszym narzędziem w gospodarstwie i

najlepszym podarkiem na gwiazdkę.

G. Neidlinger
Lwów, Rynek 9.

Ważne dla dam!

Po umiarkowanych cenach na każdą miarę sprzedaje się formy na staniki, płaszcze, paletociki, szlafroki i t. d. Przyjmuje się do skrojenia całe suknie, a na żądanie i do fastrygowania i wypróbowania pod gwarancją dobrego leżenia. Nauka kroju francuskiego. Piekarska 2B. II. piętro.

Ustanowiona dekretem tutejszego Sądu delegowanego miejskiego: z dnia 3. grudnia 1892 r. administratorką masy spadkowej po zmarłej na dniu 27. listopada br. siostrze mej Anieli z Żychoniów Dembowskiej mam zaszczyt zawiadomić, iż istniejące od lat kilkunastu biuro umieszczeń nauczycielek, guwernantek i bon nadal w tym samym kierunku i pod tymi samymi warunkami prowadzić będę.

Biuro poszukuje ukończonej seminarzystki z językiem francuskim, niemieckim i muzyką do umieszczenia na prowincji.

Każdej chwili do umieszczenia są dwie Niemki, posiadające język francuzki, angielski i muzykę.

5% Losy regulacji Dunaju

Jedne z najtańszych i najbardziej polecenia godnych losów z bezpieczeństwem pupilarnem.

Centralna Kasa depozytowa i
Wiedeńskiego Związku bankowego
(Wiener Bank-Verein)

Ciągnięcie: 2. stycznia.

Główna wygrana: 80.000 zł.

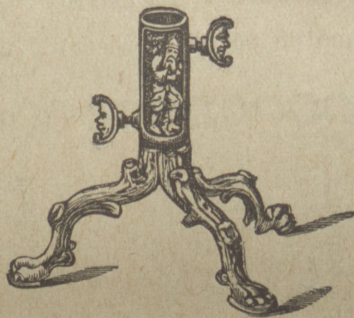
Uboczne wygrane: 25.000, 8000, 5000 i 1000 zł.

Oprocentowanie: rocznie 5 zł. wolne od podatku.

Promesy tylko zł. 1 1/2 i 50 ct. stempel.

Ziecenia do kupna i sprzedaży papierów wartościowych wykonuje się najdokładniej.

Kantor wymiany
Wiedeń. I., Herrengasse nr. 8.



Najpraktyczniejsze metalowe podstawki do drzewka

(cena tylko 2 zlr.) poleca

Krzysztof Krzysztofowicz
w Krakowie.

Dekoracyjne asortymenty na drzewko po 2, 3, 4, 6 do 20 zł. wysyła odwrotną pocztą franko i opakowane.

Podarunki na święta!

Znakomite tutki nieklejone „La Comete“ 1000 sztuk w rulonie zlr. 1-20.
60 książeczek bibulek „La Comete“ zł. 3.—.
Pularesiki na nową monetę (korony) zł. —85 i 1-25.
Tytonierki (czółenka) a 90 ct., 1— i 1-20.
lub **papierośnice** ze zamkiem od —50 do 4.—.
Zapalniczki kasłowskie z lontem 45 ct.
Wstawki do tutek bursztynowe od 50 ct. do 4 zł., z kości słoniowej po 50 i 10 ct., hebanowe 15 ct.
Fajki tureckie, szemnickie, drewniane, myśliwskie,
Cybuszki, cygarniczki, wyroby metalowe itp. w największym wyborze i po cenie przystępnej.

Zamówienia nad zł. 6 wysyła franco.

Etablissement „Elster“

Lwów: Główny skład plac Gołuchowskich 1. 2.
Filje: ul. Sykstuska 1. 3, plac Kapitulny 1. 3.

BILETY WIZYTOWE

litografowane (100 sztuk) od 1 zł. 50 ct.
szybkoprasowe (100 sztuk) od 60 ct.
MONOGRAMY na listach najnowsze i najgustowniejsze.

Wszelkie roboty kaligraficzne
jako to:
dyplomy, adresy i arkusze z powinszowaniami po cenach najprzystępniejszych — poleca

Seyfarth & Dydyński
skład papieru, galanterji i dzieł sztuk pięknych,
we Lwowie, przy placu Marjackim.

Na nadchodzące święta!

do zapuszczenia podłóg
Masę francuską,
Masę woskową,
Glazurę bursztynową,
Szczotki wszelkiego rodzaju,
Rogózki itp.

poleca
Alojzy Hübner
Lwów, Rynek 38.

Zakład robót ręcznych

Batorego 24. II. piętro, drzwi 25.
poleca

zaczęte i wykończone hafy i malowidła ręczne na płótnie, suknie, atlasie, płuszu i skórze, roboty koronarskie, points lace points d'eguille, privolite i klockowe.

Przyjmuje zamówienia wedle wzorów.

Zaspanie wykluczone!

Budzik z werkiem ankrowym, w elektrycznym nikielowym pudercu, prawie 20 ctm. wysoki zł. 2.—; z kalendarzem zł. 2-75.
Z cyferblatem w nocy świecącym 60 ct. więcej.
Taki sam budzik z kalendarzem i z dzwonkiem stołowym, w nocy świecący zł. 4-75.

Zegar ścienny bijący, około 40 ctm. długi, w politurowanej i złoczonej ramie zł. 3-50; z nakręcaniem sprężynowym zł. 4-50; w nocy świecący 60 ct. więcej.

Zegar z kukulką, rzeźbiona rama z kościanymi wskazówkami i cyframi, około 1/2 metra długi zł. 6.—.
Zegar z kukulką i przepiórką, bijący i repetyjący, około 1 metr wysoki zł. 18-50.

Kieszonkowy zegarek, remontoir, dla panów, z nowego srebra, nie do zniszczenia zł. 4.—, podwójnie kryty zł. 16.—.

Anker dla panów, remotoir, 15 rubinów, potrójna pokrywa, bardzo mocny, marka „Trwały“, zł. 9.—.

Gwarancja 2-letnia. Cennik fabryczny gratis.

E. MAYER, przemysł zegar. wied. Wiedeń, I. Schottenring nr. 33.

NAJTANIEJ!
CHIFFONY,
SHIRTINGI
w sztukach i na metry
sprzedaje handel
JANA RIEDLA
we Lwowie
Próbki na żądanie poszłam.



Od dawien dawna ze swej dobroci i zapachu znana, prawdziwa
Herbata Rosyjska
w handlu

W. ADAMOWICZA
w Brodach

funt bardzo dobrej zł. 1-40
funt najlepszej w orygin. opak. zł. 2-50
funt imperjal cesarskiej zł. 3-50
funt wysiewków z herbat najlep. 1-20
Kawa „Siriusz“ franco 5 kilo zlr. 9-50.

!! NOWOŚĆ !! sensacyjna!

Jedyna ochrona przed niestrawnością
wódka zdrowia pod nazwą:

„TEŚCIOWA“

Wyrób wypróbowany przez specjalnych znawców i uznany za najdoskoalszy (niezrównanej dobroci) czysty, naturalny, bez żadnych przymieszek, silny, równający się najlepszej starce.

Cena 1 butelki tylko 80 ct.
poleca

Handel towarów korzennych, win, rosolisów i delikatesów
JANA BACZYŃSKIEGO
przy ul. Akademickiej 1. 3 we Lwowie.